

DARO LEW, PASIKONIK (FILIPEK DISS)

Joł, Pasi konik, w gacie robi.
Będziesz wypier*alał szybciej niż Balcerowicz.
Na bicie na mnie nie ma mocnych.
Ty przy dobrych wiatrach zawalczysz o pas niskorosłych.
O, robie bowlin, Daro mowgli,
Król jak Lew, ty żabie gównu lepiej odbij.
Lece fristajl, nawet nie wiesz co to spontan,
Każdy twój wers to: dobra, dobra, dobra.
Joł, pisałeś o mnie, pracy w magazynie.
Jaki magazyn? Ja w glocku cały magazynek.
Bądź spokojny, mi nie grozi Horoszcz,
Ale tobie po wpier*olu będzie groził OIOM.
Ty, a jak tam twój chłoptaś Marcoń,
Typie, ja nie widziałem cię nigdy z żadną laską.
I dla mnie to jest proste Filip,
Tylko na zdjęciach pokazujesz jak potrafisz dymić.

PASI KONIK PASI PASI PASI KONIK,
TAKI MAŁY, ŻE NA STOJĄCO MOŻE GAŁE ROBIĆ.

PASI KONIK PASI PASI PASI KONIK,
TAKI SŁABY, ŻE ACAPELLA BYM GO ROZPIER*OLIŁ.